

Sygn. akt III KK 171/20

POSTANOWIENIE

Dnia 27 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

w sprawie **P. P.**

skazanego z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 27 sierpnia 2020 r.

w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji obrońcy skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 4 grudnia 2019 r., sygn. akt V Ka (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 22 sierpnia 2019 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego P. P. od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. J. W. , Kancelaria Adwokacka w L. , kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postaci sporządzenia i wniesienia kasacji.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 sierpnia 2019 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w W. uznał oskarżonego P. P. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., polegającego na tym, że w dniu 6 lipca 2018 r. w W. woj. (...),

groził M. S. pozbawieniem życia, w ten sposób, że biegnąc w kierunku M. S. trzymając w dłoni nóż kuchenny krzyczał do niej kilkakrotnie, że ją zabije, czym wzbudził w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że groźba zostanie spełniona, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego w L. z dnia 29 listopada 2007 r. sygn. akt IV K (...) za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zbiegu z art. 157 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. na karę 10 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 14 stycznia 2007 r. do 22 kwietnia 2008 r., od 5 czerwca 2008 r. do 10 listopada 2008 r., od 11 października 2010 r. do 27 stycznia 2011 r., od 27 marca 2011 r. do 21 grudnia 2012 r., od 14 lipca 2013 r. do 19 sierpnia 2015 r., od 1 kwietnia 2016 r. do 29 maja 2018 r. i za czyn ten wymierzył oskarżonemu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Nadto, Sąd Rejonowy orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej M. S. na odległość mniejszą niż 100 m oraz kontaktowania się z nią, na okres 15 lat.

Po rozpoznaniu apelacji oskarżonego Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 4 grudnia 2019 r., sygn. akt V Ka (...) utrzymał w mocy zaskarżony wyrok oraz orzekł o zaliczeniu na poczet wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności okresu tymczasowego aresztowania w sprawie.

Kasację od wskazanego wyżej orzeczenia Sądu odwoławczego wniósł obrońca z urzędu skazanego P. P. , który zaskarżył orzeczenie w całości na korzyść skazanego i zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

„1. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w rozumieniu art. 7 k.p.k. i błędne i niezgodne ze stanem faktycznym przyjęcie:

a) że skazany P. P. był uprzednio skazany na karę 10 lat pozbawienia wolności w sytuacji gdy Sąd Apelacyjny złagodził orzeczoną wobec niego karę, co znajduje oparcie zarówno w dołączonym orzeczeniu Sądu Apelacyjnego oraz w informacji z Krajowego Rejestru Karnego;

b) przez Sąd Okręgowy, że biegli stwierdzili, że w trakcie popełnienia zarzucanego czynu P. P. miał w pełni zachowaną zdolność zrozumienia znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem w sytuacji, gdy biegli wskazali na

ograniczoną w stopniu nieznacznym zdolność kierowania swoim postępowaniem, natomiast Sąd Rejonowy pominął tę okoliczność, co w sposób oczywisty świadczy o błędnej ocenie materiału dowodowego i nieuwzględnienia całościowo katalogu okoliczności łagodzących występujących w niniejszej sprawie;

2. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., art. 170 § 3 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w rozumieniu art. 7 k.p.k. oraz pominięcie przesłuchania świadka zgłoszonego w akcie oskarżenia i jednocześnie uznanie przez Sąd Okręgowy, iż oskarżony nie wykazał konieczności przesłuchania tego świadka podczas gdy uczynił to już prokurator w akcie oskarżenia, a ponadto nie sposób z góry zakładać co dany świadek mógłby zeznać w sądzie tym bardziej, iż Sąd Okręgowy w treści uzasadnienia odniósł się do treści zeznań świadka z postępowania przygotowawczego, a tym samym poczynił ustalenia faktyczne wykorzystując jego relację”.

Podnosząc powyższe, skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w L. oraz wyroku Sądu Rejonowego w W. w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w W.

W odpowiedzi na kasację Zastępca Prokuratora Rejonowego w W. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co pozwalało na jej oddalenie na posiedzeniu, w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie należy przypomnieć, że celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest także postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W jego toku z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (zob. postanowienie Sądu Najwyższy z dnia 13 maja 2014 r., IV KK 125/14, LEX nr

1463638). Kasacja jest bowiem nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego, a nie orzeczeniu Sądu I instancji. To zaś w konsekwencji oznacza, że w kasacji nie można podnosić zarzutów typowych dla postępowania apelacyjnego, kwestionujących orzeczenie pierwszoinstancyjne. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. "efektu przeniesienia", czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu ad quem uchybień popełnionych przez sąd a quo. W tym przypadku jednak, na autorze nadzwyczajnego środka zaskarżenia spoczywa obowiązek wyraźnego ukierunkowania podniesionych w tymże środku zarzutów na to stadium procedowania sądu drugiej instancji, w którym doszło do "zaabsorbowania" owego uchybienia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2007 r., V KK 205/06, LEX nr 260693). Brak jakichkolwiek zarzutów godzących w istotę orzeczenia sądu odwoławczego (np. obrazy art. 433 § 2 czy art. 457 § 3 k.p.k.) powoduje bowiem, iż kasację ocenić trzeba jako próbę ponownej weryfikacji orzeczenia sądu pierwszej instancji.

Treść zarzutów kasacji wywiedzionej w przedmiotowej sprawie przez obrońcę skazanego w zestawieniu z materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie, zapadłymi orzeczeniami oraz treścią uzasadnień Sądów obu instancji, bez wątpienia czyni je oczywiście bezzasadnymi.

Za całkowicie chybiony uznać należało zarzut pierwszy kasacji. Już sama wadliwość jego konstrukcji przesądza o tym, że nie mógł on zostać uwzględniony. Jak wskazano już wyżej przedmiotem kasacji są uchybienia Sądu odwoławczego, a to sprawia, że zarzuty kasacji winny być skierowane właśnie pod adresem Sądu II instancji. W realiach niniejszej sprawy Sąd odwoławczy nie mógł być adresatem zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. Nie mógł bowiem, co sygnalizuje skarżący, „przekroczyć” zasady swobodnej oceny dowodów w sytuacji, gdy nie przeprowadzał własnego postępowania dowodowego, a jedynie dokonał kontroli instancyjnej w zakresie oceny dowodów. Potencjalnie mógłby zatem dopuścić się uchybienia w postaci nieprawidłowej czy nierzetelnej kontroli odwoławczej polegającej na zaaprobowaniu oceny dowodów sprzecznej z treścią art. 7 k.p.k., dokonanej przez Sąd a quo, co winno znaleźć odzwierciedlenie w prawidłowo skonstruowanym zarzucie kasacji, wskazującym na obrazę art. 433 § 2 k.p.k. w zw.

z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. Nawet jednak i tak prawidłowo pod względem formalnym sformułowany zarzut nie mógłby odnieść w niniejszej sprawie pożądanego przez skarżącego rezultatu, skoro kontrola Sądu odwoławczego była co do zasady prawidłowa. Wprawdzie Sąd odwoławczy nie ustrzegł się nieprawidłowości, powielając uchybienie Sądu I instancji w zakresie błędnego wskazania wysokości kary wymierzonej P. P. wyrokiem Sądu Okręgowego w L. o sygn. akt IV K (...) i przyjmując za Sądem I instancji, że oskarżony ww. wyrokiem został skazany na karę 10 lat pozbawienia wolności, w sytuacji, gdy Sąd II instancji złagodził wymiar kary do lat 8 (KRK- k. 474 i NOE-SAD- k. 344-345), to jednak uchybienie to nie miało istotnego wpływu na treść wyroku. Sąd I instancji prawidłowo bowiem przyjął, a Sąd odwoławczy zaaprobował, że zachodzą warunki z art. 64 § 1 k.k. do przypisania oskarżonemu popełnienia czynu z art. 190 § 1 k.k. w warunkach recydywy podstawowej.

Wbrew twierdzeniu skarżącego, pod adresem Sądu II instancji nie mógł również zostać skierowany zarzut obrazy art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. Przepis ten stanowi, że wyrok skazujący powinien ponad wymogi wskazane w art. 413 § 1 k.p.k. zawierać także dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu oraz jego kwalifikację prawną. Sąd odwoławczy nie mógł uchybić temu przepisowi, skoro nie wydał orzeczenia reformatoryjnego, nie dokonywał modyfikacji w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu, ale utrzymał w mocy skazujący wyrok Sądu Rejonowego w W..

Nietrafny jest również powołany wyżej zarzut kasacji w zakresie, w jakim kwestionuje on prawidłowość oceny opinii biegłych psychiatrów. Jakkolwiek Sąd ad quem błędnie przytoczył na str. 9 uzasadnienia ocenę biegłych co do stanu świadomości skazanego, to jednak uchybienie to nie miało istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia i prawidłowości dokonanej kontroli. Nie ulega bowiem wątpliwości, że Sąd II instancji obszernie i szczegółowo wskazał, dlaczego zaakceptowanie przez Sąd I instancji wniosków biegłych psychiatrów i uznanie tej opinii za wiarygodny dowód w sprawie, było prawidłowe, a argumentację w tej kwestii przywołał na str. 8-10 uzasadnienia. Co istotne dostrzegł i ocenił fakt, że Sąd Rejonowy nie pominął sygnalizowanej przez skarżącego okoliczności, iż oskarżony w czasie zdarzenia miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia swojego

postępowania i ograniczoną w stopniu nieznacznym możliwość pokierowania swoim postępowaniem. Wręcz przeciwnie, Sąd I instancji dostrzegł tę okoliczność, co wyraził na str. 2, 8 i 9 uzasadnienia. Uznał jednak, odwołując się w tej mierze do wniosków opinii biegłych, że okoliczność ta nie ma znaczącego wpływu na wymiar kary, skoro P. P. miał w pełni zachowaną zdolność rozumienia swojego zachowania. Ocena ta, w ramach wskazanej wyżej kontroli odwoławczej uznana została za prawidłową.

Oczywiście bezzasadnym okazał się także drugi z zarzutów podniesionych w kasacji obrońcy skazanego, wskazujący na obrazę art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 170 § 3 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Po pierwsze, na co słusznie zwrócił uwagę w odpowiedzi na kasację prokurator, skarżący formułując ww. zarzut nie podał danych personalnych świadka, który został pominięty w toku postępowania sądowego. Pod drugie autor kasacji błędnie sformułował ww. zarzut, wskazując na obrazę art. 170 § 3 k.p.k., podczas, gdy tego uchybienia miał dopuścić się ewentualnie Sąd I instancji, a nie Sąd odwoławczy. Zauważyć wypada, że omawiane uchybienie, co prawda bez formalnego zarzutu i wskazania podstawy prawnej, to jednak było podnoszone w apelacji osobistej oskarżonego. Pod adresem Sądu II instancji mógłby zostać zatem ewentualnie postawiony zarzut nierzetelnego rozpoznania apelacji w zakresie sygnalizowanego uchybienia Sądu a quo. Również jednak i tak prawidłowo sformułowany zarzut nie mógłby osiągnąć oczekiwanego przez skarżącego rezultatu, gdyż lektura uzasadnienia Sądu odwoławczego nie nasuwa wątpliwości co do prawidłowości rozstrzygnięcia omawianej kwestii przez Sąd ad quem. Nie ulega bowiem wątpliwości, że Sąd odwoławczy ww. zarzut rozpoznał. Na str. 8 uzasadnienia potwierdził, że Sąd Rejonowy rzeczywiście pominął dowód z przesłuchania świadka B.M., niemniej jednak uznał, że dowód ten nie stanowił podstawy rekonstrukcji ustalonych przez ten Sąd faktów, gdyż świadek nie pamiętał przebiegu interwencji z dnia 6 lipca 2018 r. i nie dysponowała informacjami kluczowymi dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Nadto, Sąd II instancji słusznie wskazał, że apelujący nie wykazał, by uchybienie to mogło istotny wpływ na treść wyroku. Argumentacja Sądu II instancji jako w pełni przekonująca, zyskała aprobatę Sądu Najwyższego.

Konkludując, kontrola odwoławcza została przeprowadzona w niniejszej sprawie przez Sąd Okręgowy w L. w sposób rzetelny. Sąd II instancji rozpoznał apelację wnikliwie, odnosząc się w sposób bezpośredni i konkretny do treści osobistej apelacji oskarżonego. Sąd odwoławczy wskazał w uzasadnieniu wydanego orzeczenia wprost przesłanki przesądzające o trafności oceny dowodów dokonanej przez Sąd meriti, prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych, które w sposób bezsporny potwierdzają fakt popełnienia przez oskarżonego P. P. przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Sąd ad quem uzasadnił swoją decyzję w sposób wystarczająco szczegółowy, czyniąc w sposób oczywisty zadość obowiązkowi spoczywającym w tym zakresie na sądzie odwoławczym.

Kierując się przedstawionymi motywami, nie dopatrując się w przedmiotowej sprawie zaistnienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. ani innego rażącego naruszenia prawa, mającego istotny wpływ na treść wyroku, dzieląc w tej mierze stanowisko Sądu Okręgowego w L. przedstawione w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 grudnia 2019 r., sygn. akt V Ka (...), Sąd Najwyższy na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. rozstrzygnął jak w postanowieniu.

Sytuacja materialna skazanego, powodująca zwolnienie go przez sądy obu instancji od zapłaty kosztów sądowych przemawiała za zwolnieniem go, na podstawie art. 624 k.p.k., od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa także kosztów postępowania kasacyjnego. Natomiast o wynagrodzeniu dla obrońcy skazanego - adw. J. W. - za sporządzenie i wniesienie kasacji orzeczono na podstawie § 17 ust. 3 pkt 1 w zw. z § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r. poz. 1714).

